

Lewandowska, Izabela

"Życie codzienne na dawnych
ziemiach pruskich. Krajobraz
kulturowy Warmii i Mazur", red.
Stanisław Achremczyk, Olsztyn 2008 :
[recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 3, 458-461

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

mierza Godlewskiego *Ostródzianin o „Ostródzianach”* (recenzja książki *Ostródzianie o swoim mieście*, Ostróda 2007, ss. 739), (ss. 162–165). Całość zamyka opracowana przez Annę Głowińską bibliografia *Powiat ostródzki. Bibliografia piśmiennictwa lat 1945–1955* (ss. 169–188).

Okolice Ostródy 2009 to książka różnorodna pod względem tematycznym, skupia się jednak wokół zagadnień adekwatnych do jej tytułu. Dobrze dobrana problematyka artykułów, estetyczne wydanie, duża ilość zdjęć i ilustracji sprawiają, że stanowić może ciekawą lekturę dla wszystkich zainteresowanych przeszłością (i nie tylko) Ostródy i okolic. Pozostając z nadzieją, że tak interesujące wydanie zostanie dobrze przyjęte, wypada oczekiwać jego kontynuacji w roku 2010.

Seweryn Szczepański

***Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich. Krajobraz kulturowy Warmii i Mazur*, red. Stanisław Achremczyk, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, Olsztyn 2008, ss. 119.**

W 2008 r. w serii „Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich” ukazała się kolejna pozycja pt. *Krajobraz kulturowy Warmii i Mazur*, jako praca pokonferencyjna cyklicznie organizowanych konferencji popularnonaukowych. Inicjatywa tych spotkań, przeznaczonych dla badaczy i miłośników historii, a także nauczycieli i uczniów, narodziła się wśród pracowników olsztyńskiego Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w 1996 r. Pierwsza sesja, dotycząca zagadnień regionalnych, odbyła się na jesieni 1996 r. Chyba nikt wówczas nie przypuszczał, że inicjatywa ta wpisze się na stałe w krajobraz naukowy i przybierze charakter cyklicznych, corocznych spotkań. Warto przypomnieć, że do tej pory dyskutowano na następujące tematy: człowiek a środowisko, specyfika etniczna ziem pruskich, wojny i niepokoje, świadectwa przeszłości, siedzi-by ludzkie, obchody rocznicowe i świąteczne, krzewienie wiedzy, ziemie pruskie w oczach badaczy i podróżników polskich i obcych, dziedzictwo kulinarne. Obrady zawsze toczą się na terenie Parku Etnograficznego – Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku lub w salonie wystawowym (dawnym kościele ewangelickim) w centrum miasta, co wyśmienicie koresponduje z podejmowaną tematyką referatów.

W roku ubiegłym odbyła się kolejna z konferencji, której pokłosiem jest recenzowana poniżej praca¹. Artykuł wstępny *Krajobraz historyczny Warmii i Mazur* napisał redaktor tomu, jak i całej serii, Stanisław Achremczyk. Autor przedstawił zmiany w przestrzeni miejskiej i wiejskiej, które niosło za sobą osadnictwo, kolejne wojny, melioracja gruntów i rozwój kolei. Analizując mapy ziem pruskich na przestrzeni dziejów, dał przykład młodym badaczom, jak ważna jest kartografia w poznawaniu historii danego regionu i kraju. Porównując zasięg lasów, podział gruntów, przebieg dróg lądowych, rzecznych i kolejowych, możemy wnioskować o życiu mieszkańców, ich pracy i ówczesnym stanie zagospodarowania regionu. Jest to niewątpliwym walor tego artykułu. Niestety nie mogę się zgodzić z końcowymi wnioskami, do których doszedł referent, że „nie wypracowano nowego stylu ani w architekturze wiejskiej, ani w miejskiej, który odwoływałby się do specyfiki regionu”. Stwierdzenie to mogłoby dotyczyć okresu PRL-u, jednak u schyłku wieku

¹ Zob. sprawozdanie: J. Szydłowska, *Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich. Krajobraz kulturowy Warmii i Mazur. Sprawozdanie z sesji*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2008, nr 3, ss. 371–374.

XX i w początkach XXI mamy już przykłady nawiązywania do tradycyjnej architektury zarówno miast², jak i terenów wiejskich³.

Ciekawy jest tekst Hanny Mackiewicz dotyczący *Krajobrazu archeologicznego Warmii i Mazur*. Autorka podała definicję stanowiska archeologicznego i omówiła formy krajobrazowe występujące do dzisiaj w naszym krajobrazie. Wyróżniła grodziska, kurhany, osady nawodne w postaci sztucznych wysp i półwyspów, a także wały graniczne i gródki strażnicze. Zwróciła uwagę na znaczenie archeologii lotniczej oraz nawarstwiania się spuścizny kolejnych pokoleń.

Iwona Liżewska scharakteryzowała *Architekturę wsi. Regionalizm w budownictwie Warmii i Mazur*. W pierwszej części artykułu autorka odwołała się do założeń odbudowy Prus Wschodnich po zimowej ofensywie przełomu 1914 i 1915 r. Dalej omówiła cechy charakterystyczne budowl, takie jak podcienia, drewniane ganki, odeskowane szczyty, ozdobne pazdury, podała przy tym przykłady zachowane w krajobrazie. W końcowej części Liżewska nawiązała do projektu prowadzonego w kręgu Wspólnoty Kulturowej „Borussia” pod nazwą „Nowe życie pod starymi dachami”. Warto tu przytoczyć jej słowa: „Efektem są nowe realizacje, dobrze wpisujące się w krajobraz, a zarazem spełniające funkcjonalne wymagania współczesnych użytkowników. Już w tej chwili można mówić o dwóch nurtach. Jeden jest dość czytelną, choć uwspółcześnioną, próbą kontynuacji historycznych form, drugi architektoniczną kreacją, dla której inspiracją jest miejscowa tradycja budowlana i krajobraz kulturowy”. Biorąc pod uwagę fakt, że autorka jest dyrektorem Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Olsztynie i niewątpliwym znawcą tematu, jeszcze raz warto zastanowić się nad tym, czy rzeczywiście przez tyle lat nie wypracowano nowego stylu w architekturze, który odwoływałby się do specyfiki regionu?

Kolejny tekst poświęcony został *Krajobrazowi kulturowemu Warmii i Mazur w polskiej prozie współczesnej*. Autorka, Joanna Szydłowska, scharakteryzowała pojmowanie krajobrazu przez trzech prozaików różnych pokoleń – Tadeusza Sępowskiego, Erwina Kruka i Kazimierza Brakonieckiego. W wyniku porównań doszła do wniosku, że Sępowski reprezentuje w swojej prozie wzorzec ludyczno-ideologiczny. Dla niego „jedyną perspektywą jest jutro, a statusem – gotowość na przyjęcie Nowego”. Erwin Kruk hołduje przede wszystkim Mazurom, a w swojej twórczości opiera się na paradygmacie etnicznej. Jego proza jest mocno refleksyjna, symboliczna i smutna. Natomiast Brakoniecki „ogranicza obszar swoich intelektualnych eksploracji do przestrzeni Warmii”. Jego paradygmat etyczny ukazuje przestrzeń bez zawłaszczeń i egoizmu. „Brakonieckiego prezentacje krajobrazu – jak pisze autorka – są modelowym przykładem następstwa czasów, nawarstwiania się kultur, dziedziczenia tradycji, rozpisanej na wieki ewolucji zagospodarowania przestrzeni”.

W następnym artykule Małgorzata Sztąberska przedstawiła, co drukowała *Dziewiętnastowieczna prasa warszawska o walorach przyrodniczych mazurskiego krajobrazu*. Autorka skupiła się jedynie na dwóch publikacjach: Grzegorza Smólskiego *Z wycieczki na Mazowsze Pruskie* z 1900 r. i Juliusza Jana Ossowskiego *O Mazurach Pruskich* z 1881 r. W obu przypadkach Sztąberska wybrała te fragmenty, które mówiły o krajobrazie ziemi mazurskiej, szeroko cytując opisy przyrody i wyglądu ówczesnych miast. Autorka podaje, że „Dziewiętnastowieczna prasa warszawska nie obfitowała w wiadomości dotyczące Mazur i Mazurów”, a „wspomniane publikacje jako jedne z niewielu tak obszernie opisują ziemię mazurską”. Szkoda, że autorka nie pokusiła się o podanie innych przykładów, na co wskazywałoby szerokie ujęcie tytułu artykułu.

² Por. np. zabudowę Starego Miasta w Elblągu, Targu Rybnego w Olsztynie, restaurację Starego Ratusza w Olsztynie.

³ Zob. I. Liżewska, *Tradycyjne budownictwo wiejskie na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 2007, ss. 200–203; T. Lella, *Tożsamość regionu – współczesna architektura Warmii i Mazur*, Olsztyn 2008, passim; D. Łepkowska, *Godki*, w: *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, red. I. Liżewska i W. Knercer, Olsztyn 2003, ss. 211–218; J. Wysocki, *Mój dom – rewitalizacja wiejskiego domu i siedliska w Biedowie*, w: *ibidem*, ss. 187–198.

Bardzo interesujący i twórczy jest tekst Adama Płoskiego pt. *Widoczne w krajobrazie. Fortyfikacje i dziedzictwo przemysłowe Warmii i Mazur*. Ten młody historyk, pracownik Regionalnego Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Olsztynie, ma już pokaźny dorobek naukowy. Omawiany tekst został podzielony na dwie części. W pierwszej autor scharakteryzował forteczny krajobraz kulturowy – grodziska i założenia obronne z czasów najdawniejszych, wały podłużne, zamki i fortyfikacje miejskie, fortyfikacje XIX-wieczne (Twierdza Boyen), pozycje umocnione z okresu I i II wojny światowej. W drugiej części omówiony został przemysłowy krajobraz kulturowy. W tym fragmencie na uwagę zasługuje podział zabytków występujących w terenie ze względu na dominantę: wertykalne, horyzontalne, płaskie, kolorystyczne, sylwety, a także ze względu na gałęzie przemysłu. Podsumowując, Płoski doszedł do wniosku, że zarówno niechciane dziedzictwo militarystyki pruskiej i niemieckiej, jak i krajobraz przemysłowy, mogą stać się regionalną atrakcją turystyczną i powinny być chronione, tak jak inne zabytki architektury.

Barbara Zalewska – wojewódzki konserwator zabytków – omówiła *Siedziby biskupów warmińskich – Smolajny, Samulewo*. Co prawda, o obu tych miejscach mówiono już na wcześniejszej konferencji z cyklu „Życie na dawnych ziemiach pruskich”⁴, jednak tekst Zalewskiej wnosi sporo nowego. Najpierw autorka scharakteryzowała założenia pałacowo-parkowe oraz historię obiektów, a następnie – co uważam za fragment najbardziej wartościowy – poświęciła nieco uwagi dzisiejszemu obrazowi tych zabytków. W jaki sposób zniszczono pierwotną historyczną substancję Smolajni i Samulewa? Czy da się jeszcze coś z tego uratować? Jakie będą trudności przy rewaloryzacji zabytków? Na te pytania autorka daje odpowiedź w swoim tekście.

Katarzyna Piotrowska-Nosek przedstawiła *Krajobraz kulturowy w świetle konwencji Światowego Dziedzictwa UNESCO*. Na podstawie oryginalnego dokumentu konwencji (we własnym tłumaczeniu) scharakteryzowała kryteria wyboru zabytków na Listę Światowego Dziedzictwa, na którą pierwsze obiekty zaczęto wpisywać w 1978 r. Krajobraz kulturowy uznano za dziedzictwo i zaczęto umieszczać go dopiero w roku 1990. Do dzisiaj jest 60 obiektów uznanych za światowe dziedzictwo kulturowe, w tym z Polski: zespół klasztorny i pielgrzymkowy w Kalwarii Zebrzdowskiej oraz Park Mużakowski/Muskauer Park na pograniczu polsko-niemieckim.

W następnym tekście Anna Majdecka-Strzeżek dostrzegła *Walory krajobrazu kulturowego Warmii i Mazur. Ochrona i możliwości wykorzystania dla potrzeb rozwoju usług turystycznych*. W klarowny sposób przedstawiła strukturę osadniczą wsi oraz specyfikę wsi mazurskich i warmińskich. Więcej uwagi autorka poświęciła wsiom, zwanym ulicówkami oraz typom zagród: w kształcie wydłużonego prostokąta, zbliżonym do kwadratu i o zabudowie dowolnej. Ciekawy i mało jeszcze spopularyzowany jest fragment dotyczący roślin uprawianych w tradycyjnych ogródkach wiejskich. Autorka wymienia nazwy kwiatów, ziół oraz drzew owocowych, co będzie zapewne przydatne dla wielu nowych mieszkańców wsi, pragnących nawiązywać do tradycyjnego wyglądu domostw i otaczających je ogrodów.

Ostatnim artykułem w recenzowanej pracy jest tekst *Starowierski Park Kulturowy*, którego autorem jest Krzysztof A. Worobiec. Ciekawe, że tytułowy park jeszcze nie funkcjonuje, chociaż Stowarzyszenie na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur „Sadyba” wystąpiło z propozycją jego utworzenia już w 2004 r. W artykule przedstawiona została geneza osiedlenia się starowierców (filiponów) na Mazurach, organizacja ich kultu oraz pozostałości ich kultury w dzisiejszym krajobrazie. Całość uzupełniają zdjęcia i szkic wsi starowierskich, który umożliwia ich lokalizację w terenie.

⁴ Por. S. Achremczyk, *Letnie rezydencje biskupów warmińskich, w: Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich. Świadectwa przeszłości*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2002, ss. 110–117.

Niewątpliwym walorem omawianej publikacji są liczne zdjęcia i szkice, które umieszczono po niektórych tekstach. Ponieważ pokazują funkcjonowanie zabytków w krajobrazie, oddziałują na wyobraźnię czytelników i dają im lepszą orientację w otaczającej ich przestrzeni. Oceniając wysoko merytoryczną zawartość tomu należy zwrócić uwagę na niedociągnięcia redakcyjne. W niektórych tekstach znalazło się wiele tzw. literówek. Ponadto nie ujednotomiono przypisów, co również świadczy o braku odpowiedniej korekty. Zastanawiający jest też dobór tekstów do druku. Niektórzy z referentów nie oddali swoich wystąpień redaktorom pracy pokonferencyjnej, inni – mimo wcześniejszego umieszczenia ich w zapowiedziach konferencji – nie zostali dopuszczeni ani do udziału w obradach, ani też nie mogli dać przygotowanego już referatu do projektowanej książki⁵. Zabrakło też artykułu wprowadzającego, w którym wyjaśnione zostałyby podstawowe pojęcia związane z krajobrazem kulturowym i zabytkami w nim funkcjonującymi. Jeżeli nikt z zaproszonych gości nie przygotował takiego tekstu, to wypadałoby chociaż podstawowe pojęcie, czyli „krajobraz kulturowy”, zdefiniować we wprowadzeniu do publikacji.

Warto się także zastanowić nad celowością tej serii. Do kogo jest ona adresowana? Jakie powinny znajdować się w niej teksty – *stricte* naukowe, czy raczej popularyzujące? Wydaje się, że zarówno konferencje w Olsztynku, jak i materiały pokonferencyjne są adresowane do szerokiego grona odbiorców, a więc mieszkańców tych ziem i turystów, nauczycieli różnych przedmiotów i uczniów, miłośników historii i pasjonatów regionu. Tym bardziej redakcja powinna zadbać o to, by język publikacji był jasny i przystępny. Niestety jeden z tekstów został tak naładowany obcojęzycznymi i hermetycznie naukowymi zwrotami⁶, że jest zrozumiały jedynie dla wąskiego grona specjalistów.

Doceniając inicjatywę cyklicznych konferencji i wydawania materiałów pokonferencyjnych w formie przystępnie napisanych publikacji, należy życzyć większej dbałości o stronę edytorską i nowych pomysłów na dalsze naukowe spotkania.

Izabela Lewandowska

⁵ Tak stało się np. z moim tekstem: *Oswajanie poniemieckiej architektury i układu przestrzennego miast Warmii i Mazur po II wojnie światowej*, który, nie wiem dlaczego, został odrzucony.

⁶ Por. zwroty: implikowane temporalną dychotomią, ekwilibrystyka fabularno-stylistyczna, konotacje opresyjno-militarne, anektowane przestrzenie Okcydentu, naznaczony stygmatem infernalności, bipolarność aksjologiczna przedkłada się na dychotomię odczytań, sensualizm prymarnych doznań, rudymentarne elementy topograficzne, konceptualizacja refleksji, deterytoryzacja sacrum, palimpsestowa struktura i inne.